

*Poproszę Cię kiedyś o Twoją dłoń,  
Wejdziemy razem w tą spokojną noc,  
Chcę znów spojrzeć w Twoje oczy,  
Których blask rozświetlał mi zawsze mroki,  
Chcę być z Tobą w tej ciszy,  
Gdzie słyszeć tylko bicie naszych serc,  
To hipnotyczne bum, bum, bum... które mnie kiedyś zaczarowało,  
Teraz trzymaj mnie mocno za rękę,  
Biegnijmy wśród ośnieżonych wzgórz zimy,  
Przez wiosenne pola porośnięte tysiącami kwiatów,  
Chcę znów słyszeć ten śmiech rozwiewający smutki,  
Biegnijmy wciąż naprzód razem na spotkanie lata,  
Gdy spoczniemy na polanie pod lasem,  
A nad nami wzejdą gwiazdy,  
I znów nastanie ta cisza, gdy Ty będziesz wpatrzona w gwiazdy  
na niebie,  
A ja w tą gwiazdeczkę leżącą obok mnie - w Ciebie...*

*\*\*\**

*milczę gdy chcę rozmawiać  
milczę gdy chcesz rozmawiać  
wysoki poziom słów opadł  
zostało na dnie kilka szmat  
szlam  
wbite gałęzie  
a jak uczą mądre księgi  
pisane przez stulecia  
przetwarzane przez pokolenia  
na pustyni  
rzadko pada deszcz*